Dziś Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Poniedziałek 28 marca 1938 r. | Nr. 86

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61072 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Historyczny dzień Polaków w Czechosłowacji

UTWORZENIE „ZWIĄZKU POLAKÓW"

Żądamy pełnej autonomii -- woła „Dziennik Polski"

MOR. OSTRAWA, 27.3. (tel. wł.) — „Dziennik Polski", organ ludności polskiej w Czechosłowacji w numerze z dn. 27 marca br. ogłasza pt. „Historyczna chwila ludu polskiego w Czechosłowacji — Związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jednolitego frontu ludu polskiego" komunikat następującej treści:

„26 bm. o godz. 16 przedstawiciele naszego społeczeństwa zebrani w Czeskim Cieszynie z całego kraju, uchwalili jednomyślnie wśród niebywałego entuzjazmu utworzyć Związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jedności polityczne i powołanie do życia komitetu organizacyjnego złożonego z członków dotychczasowych zarządów „Związku Śląskich Katolików" i „Polskiej Partii Ludowej". W ten sposób lud polski w Czechosłowacji okazał swą dojrzałość polityczną i zbudował front do zwycięskiej walki o swoje prawa".

Kobentując ten doniosły fakt, „Dziennik Polski" w artykule wstępnym zatytułowanym „Nasza jedność polityczna faktem dokonanym", podkreśla, że jednomyślnie wśród niebywałego entuzjazmu powzięta uchwała utworzenia Związku Płoaków w Czechosłowacji jest dowodem dojrzałości politycznej przedstawicieli wszystkich odłamów polskiego społeczeństwa. Nowa organizacja, grupująca w swoich szeregach tych wszystkich, którzy pragną naród i dobro polskości wysunąć na czoło spraw, którzy interes narodowy stawiają ponad interes wyznaniowy, klasowy, stanowy, czy jednostkowy —

występują do walki o odzyskanie tego wszystkiego, co ludności polskiej dotych czas różnymi sposobami zabrano.

„Za Polaków uważamy — pisze dziennik — nie tylko tych, którzy należą do polskiej organizacji i posyłają dzieci do polskich szkół, ale całą tę ludność polską z języka i pochodzenia, którą znanymi sposobami chwilowo zdołano przeciągnąć do obozu obcego. Jeżeli chodzi o nasz stosunek do społeczeństwa czeskiego, to uważamy, że musi on być oparty na szczerości wzajemnej — dopóki tej szczerości nie będzie, dopóki społeczeństwo czeskie nie zrezygnuje z wynaradawiania ludności polskiej, prowadzonego pod płaszczykiem nawracania — „spolszczonych morawców",

dopóki naród czeski nie uzna naszego prawa do pełnego i swobodnego naszego rozwoju na polskim obszarze etnicznym — dopóty nikt nie może żądać od nas, abyśmy wyciągnęli dłoń do porozumienia".

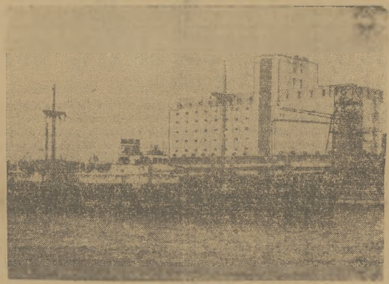
„Dziennik Polski" domaga się dalej całkowitego równouprawnienia z Czechami w Republice, żąda „aby zniknęły czeskie szkoły w gminach polskich, **aby polskiego robotnika, pracującego na swojej ziemi i nie prześladowanego z powodu swej narodowości, — pracował także polski inżynier, aby w urzędzie państwowym i samorządzie, w administracji kolejowej i leśnej, w przedsiębiorstwach publicznych i prywatnych, w życiu gospodarczym i wszędzie indziej Polak był nie wyjątkiem, a regułą".**

W konkluzji stwierdza „Dziennik Polski" — nie jesteśmy przeciwni porozumienia, ale jako warunek stawiamy uznanie nas za równorzędnego partnera, żądamy uznania nas za równorzędnego gospodarza tych terenów, które nie na papierze, ale faktycznie są rdzennie polskie. Dotychczasowa cała nasza walka narodowa prowadzona była pod hasłem uzyskania tych praw, które na papierze gwarantuje nam konstytucja i ustawodawstwo czeskie, ale które nigdy w życie nie weszły.

„Dziennik Polski" stwierdza, że dziś ludność polska idzie dalej: dziś domagamy się, by naprawiono wszystkie wyrządzone krzywdy, by pewne sfery czeskie zrezygnowały z akcji, skierowanej przeciwko Polakom, którą uważają za misję narodową. Dopóki bowiem ludność polaka wyraźnie nie odczuje tego, że jest gospodarzem na tej ziemi, opowiadania o zbliżeniu czesko - polskim będą pustym i czczym frazesem, będą obłudnym zakłamaniem rzeczywistości".

„Potępiamy zawsze — pisze dziennik dosłownie — wszelki minimalizm, defetyzm i „aktywizm". **Żądamy tych samych praw, jakie ma narodowość czeska. Nigdy nie zgodzimy się na to, aby ludność polska nie uzyskała tego, co posiadają inne narodowości w Republice. Ponieważ wszystkie narodowości domagają się autonomii i my żądamy autonomii na terenach „etnograficznie polskich".**

POŚWIĘCENIE NOWEGO STATKU POLSKIEGO



GDYNIA, 28.3. (PAT). Odbyło się poświęcenie nowego statku handlowego żeglugi polskiej M. S. „Oksywie".

Poświęcenia dokonał ks. kanonik Turzyński w obecności przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu naczelnika Ocioszyńskiego, dyrektora urzędu morskiego Łęgowskiego i komisarza rządu Sokola.

M. S. „Oksywie" opuścił zaraz port gdyński, udając się w pierwszą podróż z ładunkiem do Sztokholmu.

Niższa załoga statku składa się wyłącznie z Koszubów.

000000cB4,BBwstż5fwGNśgź

Dziesięciolecie istnienia Z.P.O.K.

WARSZAWA, 27.3. (tel. wł.) Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet obchodził w dniu dzisiejszym uroczystość dziesięciolecia swego istnienia, akademią w sali Rady miejskiej.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent R.P. prof. Ignacy Mościcki. W sali portretowej powitało Głowę Państwa prezydium zjazdu z przewodniczącą dr. Pohoską oraz delegatki w strojach ludowych.

Przy dźwiękach Hymnu Narodowego P. Prezydent R.P. wszedł na salę i zajął honorowe miejsce. Po części oficjalnej P. Prezydent opuścił zjazd.

Po zamknięciu zjazdu delegatki udały się pochodem na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyły wiązankę kwiatów, a następnie w Belwederze oddały hold pamięci Wodza Narodu, składając na stopniach pałacu wieniec.

Uroczystość 2000-lecia cesarza Augusta na Uniw. Jagielloń.

KRAKÓW, 27.3. (tel. wł.) W 2000-lecie urodzin cesarza Augusta uczcił dzisiaj Uniwersytet Jagielloński specjalną uroczystością, na którą przybyła z Rzymu delegacja Uniwersytetu Rzymskiego.

W południe w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się akademia, w której oprócz senatu akademickiego i grona profesorów U. J. wzięli udział przedstawiciele władz, duchowieństwa, reprezentanci Polskiej Akademji Umiejętności i wszystkich wyższych uczelni krakowskich, świata naukowego, literackiego i artystycznego, członkowie instytutu kultury włoskiej w Krakowie, liczna publiczność i młodzież akademicka, wypełniając szczelnie aulę Wszechnicy Jagiellońskiej.

Skład delegacji Uniwersytetu Rzymskiego jest następujący: prof. Giulio Omivino Giglioli, prof. archeologii, prof. Giuseppo Cardinali, prof. historii i prof. Vincenzo Ussani, prof. literatury rzymskiej.

Zamach na pociąg pod Kownem

Motorówka wykoleiła się

RYGA, 27.3. (tel. wł.) Z Kowna donoszą: W dniu wczorajszym dokonano zamachu na pociąg, idący z Kowna do Kłajpedy. W pobliżu stacji Radziwiliszki nieznani sprawcy ułożyli na torze stos kamieni, o które wykoleił się pociąg motorowy.

Ofiar w ludziach nie było. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.



PIERWSZY POSEŁ LITEWSKI W WARSZAWIE

Pierwszym posłem Rzeczypospolitej Litewskiej w Warszawie, mianowany został p. Kazimierz Szkirpa, płk. wojsk litewskich w stanie spoczynku, dotychczasowy delegat Litwy do Ligi Narodów. P. min. Szkirpa, którego podobiznę reprodukujemy, przyjeżdża do Warszawy we czwartek 31 bm.

Czterolatkę antyżydowską w Austrii

ZAPOWIEDZIAŁ MARSZ. GOERING.

WIEDEŃ, 27. 3. (Tel. wł.) — Marszałek Goering wygłosił w Wiedniu wielkie przemówienie, w którym zapowiedział oddanie pod sąd b. kanclerza Schuschnigga za zamierzone oszustwo plebiscytowe. Następnie Goering oświedczył, że wszelkie rezerwy produkcji przeznaczone zostaną na cele zbrojeniowe. Przewidziane są również wielkie roboty publiczne i budowa kanału między Renem i Dunajem oraz budowa wielkiego portu rzecznego w Wiedniu. Żydzi muszą zrozumieć, że są elementem nie pożądanym. Podjęte zostaną odpowiednie zarządzenia celem przelania interesów żydowskich w ręce aryjczyków. W ciągu 4 lat żydzi muszą z Austrii zniknąć.

Wstrząs ziemi

W BUDAPESZCIE.

BUDAPESZT. 27. 3. (Tel. wł.) W niedziele o godzinie 12.20 w Budapeszcie i okolicach dało się odczuć dość silne trzęsienie ziemi które trwało około 3 sekund. Poważniejszych szkód nie zanotowano. W mieszkaniach, położonych na wyższych piętrach, poprzesuwały się meble i stanęły zegary. Ośrodek trzęsienia ziemi znajduje się prawdopodobnie na półwyspie bałkańskim.

Zagadkowa katastrofa

SAMOLOTU FRANCUSKIEGO WE WŁOSZECH

RZYM. 28 3. (Tel. wł.) Ministerstwo lotnictwa komunikuje, że w nocy z dn. 23 na 26 bm. spadł na wybrzeżu Sardynii kilkumotorowy samolot francuski. Załoga płonącego samolotu poniosła śmierć na miejscu. Władze przeprowadzają śledztwo dla ustalenia powodów, dlaktórych samolot francuski przelatywał poca nad terytorium włoskim.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Bieg na przełaj o mistrzostwo Sl. OZLA

otworzył w Sosnowcu sezon lekkoatletyczny

Wczoraj na rozpoczęcie oficjalnego sezonu lekkoatletycznego odbył się w Sosnowcu bieg na przełaj o mistrzostwo Śląskiego Okręgowego Związku lekkoatletycznego. Organizatorem biegu była miejscowa „Unia". Bieg odbył się w trzech kategoriach: pań juniorów i seniorów. Start i meta na stadionie „Unii". Długość trasy dla pań wynosiła 1000 metrów (Aleja — ks. Skorupki — Stadion), juniorów — 2.500 m. (Aleja — Mazowiecka — ks. Skorupki — Stadion), seniorów — 5 klm. (Aleja — Pusta — Czeladzka — Małobądzka — Daleka — Rudna — ks. Skorupki — Stadion).

Do biegu stanęło 29 seniorów (44 zgłoszonych), juniorów 24 (41 zgłoszonych), pań 7 (10 zgłoszonych).

Pierwsze, na znak startera p. Jeziorowskiego, wystartowały panie.

Pierwsza na stadion wbiegła **Jeszówna** w czasie 4.59; 2) **Izydorczykówna** 5.02, 3) **Strzelczykówna** 5.02,2 (wszystkie Sokół, Krywałd).

Następnie odbył się wspólny start juniorów i seniorów.

Po przebiegnięciu kilkuset metrów grupa zawodników wyciąga się w długi sznur.

Pierwsi przybywają do mety juniorzy: 1) **Bożek** w czasie 8,58,4, 2) **Słoboda** 9.07,2, 3) **Gajos** 9.21,1 (wszyscy KPW Katowice), 4) **Wojtyczka** (Pogoń Katowice).

Dopiero po 11 minutach wbiegają na metę seniorzy w następującej kolejności: 1) **Sitko** (KPW Katowice) 19.17,5, 2) **Przybyła** (Stadion, Chorzów) 19.24,4, 3) **Kolenda** 19.31, 4) **Labus** (obaj Sokół Krywałd).

Pierwszy ze zgłoszonych do biegu biegaczy zagłębiowskich przybył na 9 miejscu **Przybysz** (Unia), 10) **Bielecki**, 11) **Szlilke** (obaj ATS Czeladź), 12) **Magdziarz** (Unia).

Sensacją była słaba forma faworyta biegu Rakoczego (Stadion, Chorzów), który zajął dopiero 18 miejsce.

Dokuczliwe zimno, oraz ciężka trasa nie pozostały bez wpływu na osiągnięte wyniki.

Nagrodę przechodnią wojewody Grażyńskiego dla najlepszego zespołu seniorów zdobył Sokół Krywałd przed KPW Katowice.

W ogólnej punktacji klubowej pierwsze miejsce zajęło KPW Katowice 41 pkt., 2) Sokół Krywałd 36 pkt., 3) Stadion, Chorzów 12 pkt.

Komisję sędziowską stanowili: Jeziorowski, Kałuża, Banasz, Parzniewski, Chmiel W., Pawełczyk, Minkowski, dr Bałowski, Grabowski, Czerny i Słociński.

Organizacja zawodów sprawna.

Unia bije Wawel (N. Wieś)

1:0 (0:0)

Wczoraj na stadionie „Unii" w Sosnowcu został rozegrany towarzyski mecz piłkarski Wawel (N. Wieś) — Unia, zakończony zwycięstwem Unii w stosunku 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Geisler.

Do powyższych zawodów Unia wystąpiła w osłabionym składzie bez chorego Wiśniewskiego na środku pomocy, zastępca Szmidt wypadł na tej pozycji blado. Ucierpiał na tym atak, który często musiał się cofać po piłkę pod własną bramkę. Zresztą atak nie miał złego dnia i do rzadkości należały udane akcje ataku.

Pierwsza połowa gry stoi pod znakiem optycznej przewagi gości, którzy dzięki doskonale usposobionej trójce defensywnej gospodarzy nie są w stanie uwidocznić swej przewagi cyfrowo. W tej części gry Słota z bliskiej odległości przestrzeliwuje.

Po przerwie na środku ataku gra Geisler, który wnosi do gry ataku więcej planowości, zasilając skutecznie piłkami skrzydła. W 24 minucie sędzia za faul dyktuje wolny w strone Wawelu. Piłka kopnięta przez Geislera odbija się od gracza Wawelu i wpada niespodziane w drugi róg bramki.

Dalsze ofensywne ataki nie przynoszą zmiany wyniku.

Sędziował b. dobrze p. Wosiński, skrzętnie wyłapując spalone.

W przedmeczu Unia II pokonała Śmigły II 7:0 (4:0).

W przyszłą niedzielę zwolenników piłki nożnej czeka pierwszorzędna atrakcja. W dniu tym gościć będzie w Sosnowcu krakowska Wisła w pełnym ligowym składzie, która spotka się z Unią.

Makabi—Garbarnia (Kraków) 9:7

Awantura na meczu

W sali kina „Patria" w Sosnowcu odbył się wczoraj towarzyski mecz bokserski Makabi—Garbarnia (Kraków). Zwyciężyła Makabi w stosunku 9:7, przyczym nie obyło się bez grubszej awantury. Oto po walce Akerman — Rakoczy sędzia niesłusznie przyznał zwycięstwo Rakoczemu (który zdecydowanie miał walkę przegraną), oburzona werdyktem publiczność usiłowała wedrzeć się na scenę. Dopiero zdecydowana interwencja policji położyła kres zajściu.

Rozegrano 8 walk, od papierowej do półciężkiej.

Wyniki techniczne poszczególnych walk są następujące (goście na pierwszym miejscu).

papierowa: Wąs oddał 2 punkty wskutek nadwagi. W spotkaniu nadprogramowym przegrał na punkty z Goldsztainem;

musza: Toboł przegrał na punkty z Grizgriesem;

kogucia: Czaplicki przegrał przez k. o. w II rundzie z Bajtnerem;

piórkowa: Morawa zremisował z Abrahamem;

lekka: Gadocha pokonał na punkty zastępcę Weigrina, Stopnickiego;

półśrednia: Rakoczy według mylnego werdyktu sędziowskiego zwyciężył Akermana;

średnia: Turecki przegrał z Baumerem;

półciężka: Pieniążek pokonał w pierwszej rundzie przez k. o. Potoka

Niefortunnym sędzią punktowym był p. Cynka, w ringu sędziował p. Rzyman.

Sensacyjna porażka Brygady

Brynica — Brygada 1:0 (0:0)

Wczorajszy występ w Będzinie częstochowskiej Brygady w meczu z Brynicą o mistrzostwo ZOZPN wzbudził duże zainteresowanie, gromadząc przeszło 1200 osób.

Spotkanie zakończyło się sensacyjną porażką Brygady w stosunku 1:0 (0:0). Bramkę z karnego zdobył Krupiński.

Pierwszy kwadrans gry należy do Brygady, która przeprowadza zdecydowane ataki, jednak obrona Brynicy jest na wysokości zadania. Do końca pierwszej połowy gra jest wyrównana.

Po przerwie grająca z wiatrem Brynica ma przewagę. W 19 minucie za rękę obrońcy Brygady Głowackiego sędzia Moszkowicz dyktuje rzut karny z którego Krupiński zdobywa bramkę. W kilka minut później Brygada ma szanse zdobycia bramki z rzutu karnego, jednak Krzyk przestrzeliwuje. Załamuje to psychicznie Brygadę i wynik pozostaje bez zmian.

W przedmeczu Solvay zremisował z Sarmacją. Druga część gry została odwołana z powodu śnieżycy.

Warszawa pod wrażeniem

GRETY GARBO

Warszawa jest pod wrażeniem kreacji Grety Garbo w filmie „Pani Walewska". Garbo jako Polka poświęcająca się dla kraju, Charles Boyer jako Cesarz Francuzów — w filmie opartym na powieści Gąsiorowskiego, to sensacja na skalę światową, a specjalnej doniosłości dla nas.

To też nie należy się dziwić, że połączenie takich dwu zapowiedzi jak Greta Garbo — i scenariusz będący wolną przeróbką powieści historycznej Wacława Gąsiorowskiego, powoduje, że Warszawa, a wraz z nią cała Polska jest pod wrażeniem Grety Garbo jako „Pani Walewskiej".

Film „Pani Walewska" ujrzymy w naszym mieście już dziś w kinie „Eden".

Strajk rzeźników w Czeladzi

WALKA O CENĘ MIĘSA.

Rzeźnicy w Czeladzi, na skutek podrożenia cen żywca, podnieśli cenę mięsa wołowego. Wywołało to sprzeciw władz, które zwołały konferencję z udziałem przedstawicieli rzeźników.

Na konferencji przedstawiciel Starostwa ref. Bučzek sprzeciwił się kategorycznie podwyżce cen, oświadczając, że obowiązują ceny 80 gr. i 1 zł.

Po konferencji rzeźnicy czeladzcy odbyli ogólne zebranie, na którym jeszcze raz rozważyli sytuację. Wobec wyznaczonych przez władze cen, rzeźnicy postanowili wstrzymać się z ubojem bydła i z dniem dzisiejszym, to jest 28 b. m. nie sprzedawać wołowiny

A więc czeladzianie zostaną pozbawieni mięsa wołowego.

KRONIKA SPORTOWA

TUR (Mysłowice) AKS (Niwka) 2:1

Śmigły — CKS II 3:1

Dąb — Pogoń (Lwów) 1:1 (1:0)

Katowicki Dąb zremisował we Lwowie z ligową Pogonią 1:1 (1:0).

ŚLĄSK (ŚWIĘTOCHŁOWICE) — CRACOVIA 4:1

Ligowa Cracovia, która wystąpiła w rezerwowym składzie, została wczoraj pokonana w Krakowie przez Śląsk.

CRACOVIA MISTRZEM POLSKI W KOSZYKÓWCE

Wczoraj w Krakowie odbył się finałowy mecz koszykówki o mistrzostwo Polski, w którym Cracovia pokonała poznański AZS w stosunku 45:36 (22:19).

NOJI WYGRYWA

W Warszawie odbył się wczoraj bieg na przełaj o mistrzostwo Warszawy, który zakończył się zwycięstwem Nojego na dystansie 5 klm. w czasie 10.50,6, 2) Wirkus.

NOWE MISTRZOSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ

Turniej tenisowy w Autibe zakończył się nowym zwycięstwem Jędrzejowskiej, która w finale pokonała czeską Deutsch 6:3, 6:3.

MISTRZOWIE BOKSERSCY ŚLĄSKA

W wyniku odbytych mistrzostw bokserskich Śląska, tytuły mistrzów zdobyli (od wagi muszej do ciężkiej): Jasiński, Jarząbek, Korzeniec, Janas, Fiszer Wiedeman, Kolonko i Piłat.

WŁOCH BARLASSINA SĘDZIUJE MECZ POLSKA — JUGOSŁAWIA

Polski Związek piłki nożnej otrzymał od Związku jugosłowiańskiego zawiadomienie, że na stanowisko sędziego meczu Polska — Jugosławia 3 kwietnia w Belgradzie zaproszony został ostatecznie znany sędzia włoski p. Barlassina.

P. Barlassina sędziował ostatnio zawody Polska — Szwajcaria w Zurychu ku zadowoleniu obu drużyn i widowni.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 28 MARCA

6.15 Pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 1) „Z mikrofonem na odkrycie nowych światów" — pogadanka; 2) Utwory J. Brahmsa — płyty; 11.40 Od warsztatu do warsztatu: „Wywiad z optykiem"; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Audycja dla szkół: „Nasza dola i niedola w szkole" w wykonaniu uczniów państw. gimnazjum w Mysłowicach; — 13.20 Koncert życzeń; 13.35 Uwertury i fantazje operowe — płyty; 14.00 „Wyzyskajmy każdy kawałek ziemi" pogadanka; 14.10 Adam Wysocki w swoim repertuarze — płyty; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.33 Wiadomości giełdowe; 14.35 Alfredo Campoli i Dajos Bela — dwie orkiestry — płyty; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Z pieśnią po kraju"; 16.15 Orkiestra rozrywkowa; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „Film w szkole" — odczyt; 17.15 Recital fortepianowy St. Szpinalskiego. W programie muzyka angielska; 17.50 Pogadanka sportowa; 18.10 Wiadomości sportowe; 18.15 „Najmilsze pieśni". Wykonawcy: Janina Dzikowska — śpiew, Jarosław Leszczyński — akomp. 18.40 Lekcja języka polskiego; 19.00 „Magia sportu" — słuchowisko; 19.30 „Dyskutujmy": „Wytwórca czy spożywca" — dialog; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 „Kalejdoskop" — lekka audycja muzyczna; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 W pierwszą rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego. Koncert symfoniczny, transmisja z Teatru Wielkiego. Wykonawcy: Orkiestra P.R. pod dyr. G. Fitelberga, Stania Zawadzka — sopran, Maurycy Janowski — tenor oraz chór P.R.; W przerwie ok. godz. 22.00 — Nowości literackie; 23.00 Muzyka rozrywkowa — płyty.

POŚPIECH — RZECZ DOBRA

— Tadzio zapewnił mnie, że jest moim przyjacielem.

— Pożyczyłeś już coś od niego?

— Nie.

— Najwyższy czas, abyś to zrobił. Inaczej on wyprzedzi ciebie.

W SZKOLE

Nauczyciel: — Jak długo Adam i Ewa byli w raju?

Uczenica: — Do jesieni!

Nauczyciel: — Skąd ci się to wzięło?

Uczenica: — No bo przecież jabłka dojrzewają dopiero w jesieni.

Imponujący rozwój Ligi morskiej i kolonialnej w Zagłębiu Dąbrowskim

Doroczny zjazd delegatów Obwodu L. M. i K. w Sosnowcu

Wczoraj w Izbie przemysłowo - handlowej w Sosnowcu odbył się doroczny zjazd delegatów Obwodu Ligi morskiej i kolonialnej Zagłębia Dąbrowskiego. Obszerną i piękną salę obrad plenarnych Izby wypełnili delegaci oddziałów LM. i K. z pow. Będzińskiego oraz licznie przybyła delegacja młodzieży zrzeszonej w kołach szkolnych Ligi morskiej i kolonialnej.

Zjazd zagaił prezes Obwodu **dr. Karol Kucharski, który powitał gości i delegatów, poczym zaproponował na przewodniczącego Zjazdu mgr. Kazimierza Gadomskiego, dyr. Izby przem.-handl. a do prezydium: dyr. Przełęckiego, inż. Skorupskiego, p. Wł. Podgórskiego i St. Świecińskiego, sekretarzowali pp. Jędroszowie.**

Po przyjęciu porządku obrad odczytano protokuł z ostatniego zjazdu, poczym przystąpiono do przedstawienia zjazdowi sprawozdań z działalności Zarządu Obwodu za rok 1937.

Wyczerpujące sprawozdanie ogólne złożył prezes **dr. Kucharski**, który zobrazował na wstępie wytyczne w pracach Zarządu, podnosząc, że motorami działania były: entuzjazm, koordynacja pracy i wzajemny szacunek.

„W Lidze morskiej i kolonialnej — mówił prezes Kucharski — istnieje tylko hierarchia pracy i ona decyduje o zasługach członka organizacji. Dzięki tym właśnie elementom mamy w Zagłębiu Dąbrowskim dyktaturę idei morskiej i kolonialnej".

Ostatni rok przyniósł istotnie niebywały rozwój Ligi morskiej i kolonialnej w Zagłębiu. W dniu 1 kwietnia br. — **Obwód liczyć będzie 16.000 członków, co jest cyfrą imponującą, świadczącą o rzetelnej pracy Zarządu Obwodu jak i Zarządów oddziałów.** Szczególnie dodatnie wyniki dała praca wśród młodzieży szkolnej pod kierunkiem **prof. Stefana Janiszowskiego.** W pow. Będzińskim istnieje 56 kół szkolnych z 4.000 członków. **Nie sposób** w krótkim sprawozdaniu streścić całokształtu pracy młodzieżowej. Zrobimy to przy innej okazji. Opiekunowie tej młodzieży **prof. Janiszowski i p. Zygmański** włożyli wiele rzetelnego wysiłku, ale i osiągnęli piękne rezultaty.

Podkreślić również należy oddanie się sprawom morza robotnika zagłębiowskiego, **który świadomy znaczeniu morza i portów Rzeczypospolitej w gospodarce narodowej—nie tylko oddaje swój czas, ale nie szczędzi ofiar na cele Ligi morskiej i kolonialnej.**

Po scharakteryzowaniu działalności poszczególnych Zarządów oddziałów — prezes dr. Kucharski wyraził podziękowanie za zgodną i ofiarną pracę tym wszystkim, którzy swoim wysiłkiem złożyli się na nie byle jaki rezultat.

Z kolei sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Obwodu p. **Cembrzyński.** — Wpływy w roku sprawozdawczym wyniosły 40.388 zł. Po zanalizowaniu poszczególnych pozycyj, przedstawił preliminarz budżetowy na rok 1938 **wyrażający się sumą 79.968 zł.**

Sprawozdanie komisji rewizyjnej złożył **inż. Jackiewicz.**

Przed przystąpieniem do dyskusji zabrał głos **prof. W. Kuźniak, dziękując gorąco prezesowi dr. Kucharskiemu za jego ofiarną pracę, poczym zgłosił wniosek, aby sprawozdanie prezesa przyjęte zostało bez dyskusji, co zebrani przyjęli oklaskami.**

Następnie rozwinęła się dyskusja nad pozostałymi sprawozdaniami, w której zabierali głos pp.: **St. Kasprzyk, który podniósł, że nie wszystkie sfery wykazują dostateczną ofiarność na FOM., prof. Kuźniak, inż. Korsak, mgr. dyr. Gadomski, red. Horski, prezes Szenk, dyr. Przełęcki, prezes Eski i in.**

Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium przystąpiono do wyborów nowego Zarządu i komisji rewizyjnej. Na wniosek prezesa dr. Kucharskiego powołano komisję matkę w składzie pp.: **prof. Kuźniaka, adw. Chudzyńskiego i inż. Korsaka.** Komisja ta przedstawiła zebranym następującą listę Zarządu: **dr. Karol Kucharski, inż. Jan Polewka, Józef Zygmański, Zygmunt Rakieć, Czesław Wojtyra, Czesław Cembrzyński, Stanisław Eski, adw. F. Chudzyński, prof. W. Kuźniak, Stanisław Duda, prof. Janiszowski, inż. Jan Korsak, inż. Małachowski, red. Lucjan Horski, inż. Jan Skorupski, inż. Kochanowicz, dyr. Fr. Gallot, notariusz Jewniewicz, inż. Starkiewicz, sędzia Cichocki, inż. Wojciechowski i mgr. Świrad.**

Zebrani wybrali zaproponowany Zarząd przez aklamację jak i komisję rewizyjną w poprzednim składzie: **dyr. Antoni Sokolski, inż. Jackiewicz i prezes Szenk.**

Po zrekapitulowaniu przez przewodniczącego dyr. Gadomskiego wyników obrad — zamknięto zjazd delegatów Obwodu Ligi morskiej i kolonialnej.

Do szczegółowego omówienia prac Ligi powrócimy niebawem.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

28 Marzec — **Poniedziałek**

Jana Kapistrana m.
Słowiański: Krzesława
Słońca wsch. 5.22, zach. 18.1
Księżyca w. 3.37, zach. 19.27

HISTORIA PODAJE:
1657 Wjazd Rakoczego do Krakowa.
1515 Urodziła się św. Teresa, patronka Hiszp.
1914 Udział wojska polskiego w obronie Paryża przed najazdem Prusaków.

PRZYSŁOWIA:
Ile mgieł było w marcu,
Tyle deszczów będzie w czerwcu.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ostatnia noc skazańca".
EDEN, „Pani Walewska".
PATRIA: „Ubóstwiana".

—oOo—

DEKORACJA

W STAROSTWIE GRODZKIM W SOSNOWCU

Wczoraj w starostwie grodzkim w Sosnowcu odbyła się dekoracja zasłużonych osób Krzyżami Zasługi.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali:

Ks. Jerzy Tytz, dyr. Lewandowski Władysław, dr. Kozłowski Michał.

Srebrny Krzyż Zasługi:

Pp.: Anna Almstaedtowa, dr. Budzyński Bolesław, dr. Krogulski Henryk, Wacław Szczepański, Laubitz Zygmunt, Kulawik Adam, Romanek Józef, Mleczko Władysław, Łapiński Marian, Knapik Teofil Jan, Łyszczarz Mieczysław, Laudenbach Asterie, Laskowski Stefan, Kurek Franciszek, Baradziej Wincenty, Szymańska Natalia, Majewski Ignacy.

Brązowy Krzyż Zasługi:

Pp.: Świderski Walerian, Walchówna Maria, Wroński Stefan, Bożkówna Barbara, Borczuch Bronisława, Mikołajczyk Władysław, Nawrotówna Zofia, Napora Augustyn, Nowicki Józef, Płatek Maria, Pietrakowski Leon, Pośpiech Szymon, Rosa Franciszek, Stępkowski Wiktor, Ufniarski Tadeusz, Zawiślański Szczepan, Radosiński Stefan, Myslek Stanisław, Dela Jan.

Przy wręczaniu odznaczeń przemówił do zebranych p. starosta Walewski.

Imieniem odznaczonych p. dyr. Lewandowski.

—oOo—

× **ODCZYT.** W dniu 30 bm. o godz. 7 wieczorem, red. E. Gruszczyński wygłosi odczyt pt. „Egzotyzm Polesia" na tle rzeczywistości". Odczyt organizowany jest przez PMS.

Teatr w Katowicach

Poniedziałek, 27 bm. godz. 15.30 Teatr Ortyma „Kopciuszek".
Poniedziałek 28 bm. godz. 20 — Koncert Sergiusza Benoni.

„Budujemy wielkość Polski na nas samych"

Staraniem Związku Legionistów Polskich, Związku POW i Zespołów robotniczych „Związku Przyjaźni" odbyło się wczoraj w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu wielkie zebranie pod hasłem „Budujemy wielkość Polski na nas samych", wymierzone przeciwko komunizmowi.

Obie sale, górna i dolna wypełnione zostały szczelnie publicznością. Przeważał znacznie element robotniczy (około 80 proc).

Zagaił zebranie prezydent Kaczkowski, wskazując na cel zebrania, a przemówienie swe zakończył na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta Rzplitej i Naczelnego Wodza. Okrzyk ten został gromko powtórzony przez publiczność.

Jako pierwszy mówca przemawiał senator **Wojtek-Malinowski.** Stary i zasłużony działacz niepodległościowy, uczestnik ruchu rewolucyjnego w roku 1905, aktywny uczestnik ruchu socjalistycznego, mający wielu wybitnych działaczy komunistycznych w plastycznych słowach odmalował niebezpieczeństwo komunistyczne. Przemówienie senatora Wojtka - Malinowskiego przerywane **było burzliwymi oklaskami**, a z sali padały co pewien czas okrzyki: **precz z komunizmem.**

Niezwykle interesujące przemówienie wygłosił świetny znawca stosunków panujących w Rosji Sowieckiej **redaktor Ryszard Wraga** z Warszawy. Słuchacze radiowi mieli możność niejednokrotnie słyszeć przez radio red. Wragę, co pewien czas wygłaszającego pogadanki na temat komunizmu. Audycje te obecnie nie są nawet zapowiadane, **aby radiostacje sowieckie nie przeszkadzały,** co celowo czyniły, gdy były one zapowiadane w programach

Prelegent, problem niebezpieczeństwa komunistycznego podzielił na dwa zagadnienia: **czystej doktryny komunistycznej i Rosji sowieckiej.** Doktryna komunistyczna — twór Marksa i Engelsa — nie wytrzymała próby życia, nie da się w żaden sposób urzeczywistnić, bowiem tworzona była w zastosowaniu do innych warunków gospodarczych i społecznych 90 lat temu.

Lenin i jego towarzysze sfałszowali doktrynę komunistyczna na użytek praktyczny. Jednak to co miało być celem — sprawiedliwość społeczna — nie znalazła wyrazu ani w drobnej części. W Sowietach mniej **jest sprawiedliwości społecznej, aniżeli w tak zwanych państwach burżuazyjnych.** Słusznie zauważył mówca, że jeżeli w Rosji miałoby być tak dobrze jak to wmawiają w naiwnych agitatorowie kominternowscy, to **czemu rząd sowiecki nie pozwala wyjeżdżać wycieczkom robotniczym z Rosji do innych krajów, aby im zademonstrować zło urządzeń w krajach zachodnio - europejskich?** Z Rosji nie pozwala się nikomu wyjeżdżać. Dzieje się tak dla prostej przyczyny. Oto dlatego, że **w Rosji gorzej jest aniżeli w jakimkolwiek innym kraju na świecie**

Mówca zanalizował mentalność i psychikę sowieckich obywateli opierając się na dokumentach ostatnich procesów. Dowodzą one niesłychanego upodlenia i niewolniczości.

Rosja jest słaba wewnętrznie. Aby zrównać się szansami z innymi państwami stara się te państwa osłabić przez szerzenie w nich destrukcji komunistycznej. Stalin chce podpalić świat cały rewolucjami wewnętrznymi.

Niezmiernie interesujące wywody red. Wragi, dostarczyły słuchaczom niewątpliwie wiele cennego materiału.

Jako trzeci mówca przemawiał poseł Z. Madeyski na temat: „Interes państwa a robotnik i pracodawca". Prelegent w bardzo mocnych słowach zaatakował międzynarodówki klasowe i wysunął szereg punktów programu przebudowy społeczno - gospodarczej w Polsce w imię interesu ogólno-narodowego. Frenetyczne oklaski podczas przemówienia posła Madeyskiego dowodziły, iż większość robotnicza, znajdująca się na sali najzupełniej solidaryzuje się z mówcą. Poseł Madeyski zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć **Wielkiej, narodowej Polski.**

Zebranie zakończył prez. Kaczkowski, dziękując prelegentowi i wzywając publiczność do wyciągnięcia z wysłuchanych przemówień wniosków na codzień, w walce z komunizmem.

Wczorajsze zebranie stało na poziomie dawno nie widzianym i nie słyszanym w Zagłębiu. W przemówieniach nie było demagogii, nie operowano frazesami. Były one rzeczowe — przekonywujące niezbitymi argumentami. W sposób obiektywny przedstawiły istotę niebezpieczeństwa komunistycznego i nakreśliły drogi, jakimi powinniśmy kroczyć w walce z tym niebezpieczeństwem.

Rekolekcje w Dąbrowie

W dniach od 29 marca do 3 kwietnia nb. w kościele parafialnym Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie odbędą się Rekolekcje parafialne ogólnostanowe według następującego programu:

Wtorek, dnia 29 marca o godz. 18.30 cząstka Różańca św., hymn do Ducha św., „Veni Creator", nauka wstępna, błogosławieństwo N. Sakramentu, pieśń „Wisi na Krzyżu". O godz. 20 w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej nauka dla pracowników umysłowych.

Środa, dnia 30 marca o godz. 6-ej Msza św. na intencję uproszenia błogosławieństwa w rekolekcjach i o nawrócenie grzeszników. Po Mszy św. nauka dla wszystkich. O godz. 18.30 cząstka Różańca św., nauka dla wszystkich, błogosławieństwo Najśw. Sakramentu i pieśń „Jezu Chryste". O godz. 20-ej nauka w kaplicy dla pracowników umysłowych.

Czwartek, dnia 31 marca. Po Mszy św. o godz. 6.30 nauka dla wszystkich. O godz. 18.30 cząstka Różańca św., nauka dla wszystkich, błogosławieństwo N. Sakramentu, pieśń „Wisi na krzyżu". O godz. 20-ej w kaplicy nauka dla pracowników umysłowych.

Piątek, dnia 1 kwietnia po Mszy św. o godz. 6.30 nauka dla wszystkich. O godz. 18.30 cząstka Różańca św., nauka dla wszystkich, błogosławieństwo N. Sakramentu, pieśń „Krzyżu święty". O godz. 20-ej nauka dla pracowników umysłowych.

Sobota, dnia 2 kwietnia cały dzień spowiedź dla wszystkich od godz. 6-ej rano do 20 wieczorem z przerwą w południe od 13 do 15. Po wieczorowym posiłku będą księża spowiadać do godz. 22. W dniu tym przybędzie kilkunastu księży, którzy przez cały dzień z przerwami spowiadać będą rekolektantów.

Niedziela, dnia 3 kwietnia o godz. 7 Msza św., Komunia św. generalna, nauka dla wszystkich, błogosławieństwo i odpust.

Nauki wygłosi ks. Franciszek Tomczak, kapelan podchorążych piechoty.

—xx—

RYNEK WĘGLOWY W LUTYM

Wydobycie węgla kamiennego w lutym rb. wynosiło przy 23 dniach roboczych 3.017.517 ton wobec 3.336.098 t. w styczniu rb. przy 24 dniach roboczych, spadło więc o 318.581 ton, czyli o 9.5 proc.

Wydobycie średnio na dzień roboczy spadło tylko o 5,4 proc. Ogólny zbyt węgla wyraził się cyfrą 2.850.040 ton wobec 3,026.295 t. w miesiącu poprzednim, spadł więc bardzo poważnie. Tłumaczy się to przede wszystkiem zmniejszeniem zbytu wewnętrznego z 2.182.257 do 1,802.617 ton, a głównie dużym spadkiem sprzedaży węgla na cele opałowe ze względu na ocieplanie się temperatury. Zbyt na cele opałowe spadł o 253.088 t. czyli o 36.6 proc., osiągając w lutym cyfrę 438.239 t. Przemysł odebrał 965,297 ton, czyli o 7 proc. mniej, natomiast koleje żelazne i inne instytucje państwowe zakupiły 399.061 ton, czyli o 1,1 proc. więcej.

Eksport obniżył się również, lecz w stopniu mniejszym. Spadł bowiem z 904.036 t. do 847.423 t., czyli o 5,2 proc. Wywóz na poszczególne rynki przedstawiał się w lutym rb. następująco w tonach (w nawiasach zmiany w stosunku do stycznia rb. w procentach): rynki licencyjne (Austria, Węgry, Czechosłowacja i Niemcy) 103.675 (—17 proc.), rynki skandynawskie 184.576 (—26 proc.), rynki bałtyckie 22.075 (— 34.6 proc.), rynki zachodnie 191.184 (+ 5.6 proc.), rynki południowe 137.066 (+ 33.7 proc), pozostałe rynki europejskie 85.873 (+ 408.8 proc.), rynki pozaeuropejskie 44.648 (— 23, 2proc.), zbyt węgla w portach dla celów bunkrowych 127.224 (— 1.3 proc.).

Zapasy węgla kamiennego na zwałach — wskutek zmniejszonego zbytu wydatnie się podniosły i wynosiły na koniec lutego 1.004.171 ton wobec 876.021 t. na koniec stycznia rb.

W ŻAŁOBIE

— Pani w żałobie? Czy po kimś z rodziny?

— Nie, ale pokłóciłam się z moim drugim mężem i teraz boleję po stracie mojego pierwszego męża.

BIAŁE I CZARNE

— Podoba mi się ten samochód. Ile kosztuje?

— Dzięć tysięcy złotych.

— A jeżeli na raty?

— Dwanaście tysięcy, ale połowa płatna z góry.

H. RABL 66)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Umówiła się z nim na dzisiejszy wieczór, gdy nie przeczuwała nawet, jakie nieszczęście spadnie wkrótce na rodzinę. Miał ustalić datę ślubu, porozmawiać o masie drobiazgów, które w tych okolicznościach urastają do rozmiarów dziejowych niemal wydarzeń... i w jednej chwili wszystko runęło, grzebiąc pod gruzami najpiękniejsze marzenia.

Spotkać się z nim jednak?... Po co? W najgorszym razie zaczeka trochę i pójdzie sobie. Zresztą... dowiedział się na pewno z dzienników i może sam nie przyjdzie?!..

Połknęła gorzkie łzy, a z bezsilnych palców wyślizgnęła się poduszka, którą zaczęła wstrząsać, i upadła, przykrywając jej stopy. Tak ciężko było się wyrzec nagle wszystkiego, co do tej pory uprzyjemniało życie: sportu, słońca, powietrza, swobody... i miłości.

Podniosła poduszkę, położyła na miejscu i zbliżyła się do okna. Wyjrzała: zataczając szeroki łuk, zza najbliższego narożnika wyłonił się ostrożnie długi, ciężki wóz i sunął powoli środkiem jezdni.

Jenny zdziwiła się bardzo i zapomniała na chwilę o własnych przykrościach. Skąd się wziął taki samochód na skromnej, zacisznej ulicy?...

Zdumiała się jeszcze więcej, gdy stanął przed ich domem i gdy ujrzała, że szofer wyskoczył na chodnik: w następnym momencie usłyszała dzwonek.

Przypomniała sobie wówczas, że matka jest w kuchni nieuczesana, nieubrana, zajęta gotowaniem obiadu. Gorączkowo przygładziła dłońmi rozwichrzone włosy, zbiegła na dół, przeszła szybkim krokiem przez ogródek i otworzyła furtkę.

Przed nią stała jakaś pani, jakby wycięta z żurnalu mód. Była trochę za tęga, miała jasne wyłupiaste oczy, lalkowatą twarz bez żadnego wyrazu, a mimo wszystko wyglądała bardzo efektownie. Sprawił to oczywiście strój, zdradzający rękę mistrza sztuki krawieckiej, w którym wszystko — poczynając od kapelusza, a kończąc na bucikach i torebce — mówiło o rozważnym wyborze.

Mój Boże! — pomyślała odruchowo dziewczyna. — Gdyby choć raz w życiu być tak ubraną!...

— Czy mogę się widzieć z panią Strickland? — zapytała wytworna pani, obrzucając dziewczynę zimnym, kłującym spojrzeniem. — Nazywam się Elżbieta Bounders.

Jenny otworzyła szerzej furtkę i usunęła się z drogi.

— Pani będzie łaskawa wejść — rzekła niepewnie — zaraz zawiadomię mamusię.

Zaprowadziła ją do saloniku, który na szczęście był w porządku, przeprosiła i zostawiła samą.

— Wielki Boże! — szeptała, pędząc do kuchni. — Lady Bounders!... Lady Bounders!...

Wiedziała, oczywiście, kim był Reginald Bounders. Ale co to miało znaczyć?... Co zwiastowały niezwykłe odwiedziny? Coś dobrego, czy złego?... W każdym razie to było okropne — w ostatnich dniach działy się wokół nich nieprawdopodobne rzeczy, do których nikt nie był przygotowany i dlatego nie wiedział, jak się do nich ustosunkować.

Wpadła do kuchni i z trudnością łapiąc powietrze, zawołała zduszonym głosem:

— Mamusiu, lady Bounders przyjechała!

Pani Strickland drgnęła, z hałasem postawiła garnek na piec i odwróciła do córki przerażoną twarz.

— Co?... Kto?.. — wykrztusiła nie wierząc własnym uszom.

— Lady Bounders! Prędko, mamusiu, trzeba się przebrać!

Pani Strickland ruszyła się wreszcie i wycierając ręce w fartuch, poszła na górę, powłócząc nogami, które zrobiły się ciężkie, jak z ołowiu.

W jej głowie przesuwały się chaotyczne myśli: — Co na siebie włożyć?.. Co powiedzieć?... Po co przyjechała ta wielka pani?... Może do Johna miała interes?... Chociaż nie, Jenny mówi, że się ze mną chce widzieć...

(C. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Koraszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI